

Sygn. akt VI ACa 549/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Aldona Wapińska (spr.)

Sędzia SA – Krzysztof Tucharz

Sędzia SA – Agata Zając

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) z siedzibą w P.

przeciwko (...) Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo - Kredytowej z siedzibą w P.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 14 lutego 2012 r., sygn. akt XVII AmC 2478/11

I oddala apelację;

II zasądza od (...) z siedzibą w P. na rzecz (...) Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej z siedzibą w P. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

VI ACa 549/12 UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą w P. wystąpił z pozwem przeciwko (...) Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej z siedzibą w P. wnosząc o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zamieszczonego we wzorcu umowy o nazwie „TABELA PROWIZJI I OPŁAT” w § 7 o treści: „Opłata za powiadomienie poręczyciela: 20,00 zł.”. W ocenie powoda wzorec umowy stosowany przez pozwanego jest rażąco sprzeczny z dobrymi obyczajami i narusza uzasadnione interesy konsumentów, bowiem zakwestionowana klauzula przenosi na konsumenta koszty prowadzenia przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej, zastrzegając „swego rodzaju wynagrodzenie za dokonanie czynności - samo wysłanie wezwania do zapłaty”, tymczasem wysłanie listu poleconego kosztuje niecałe 4 złote. Powód podniósł, że wzorce stosowane przez pozwanego nie przewidują nigdzie analogicznych opłat na rzecz konsumenta płaconych przez pozwanego przedsiębiorcę, w przypadku gdyby to klient wysłał wezwanie do zapłaty do pozwanego przedsiębiorcy. Powód wskazał również, że klauzule o treści tożsamej z klauzulą zakwestionowaną w niniejszym pozwie są wpisane do prowadzonego przez Prezesa UOKiK rejestru klauzul niedozwolonych.

Pozwana (...) SKOK wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwana podniosła, iż

jest uprawniona do pobierania opłat i prowizji na podstawie przepisów prawa bankowego, wyjaśniając, że prowizje bankowe pobierane za wykonywanie czynności bankowych powinny spełniać rolę wynagrodzenia banku, natomiast opłaty pobierane za inne czynności powinny pełnić funkcję kompensacyjną (wyrównanie poniesionych w związku z podjęciem danej czynności kosztów).

Zdaniem pozwanej obowiązek zapłaty opłaty czy prowizji stanowi zobowiązanie pieniężne posiadacza rachunku wynikające z umowy rachunku bankowego, zaś to że nie ma ono charakteru essentialium negotii oraz fakt, że to zobowiązanie posiadacza rachunku wykonywane jest przez potrącenie umowne ze środków na rachunku, nie odbiera obowiązkowi zapłaty opłat czy prowizji charakteru świadczenia. Pozwana wskazała, że art. 110 prawa bankowego nie reguluje także sposobu określania wysokości opłat i prowizji, natomiast brzmienie art. 52 ust. 2 pkt 6 prawa bankowego nie pozostawia wątpliwości, że wynagrodzenie banku powinno być z góry ściśle oznaczone, czyli wyrażone w konkretnej kwocie. W ocenie pozwanej celem nałożenia „obowiązków informacyjnych” na kredytodawców jest zapewnienie konsumentom możliwości porównania atrakcyjności i konkurencyjności kredytów oferowanych na rynku poprzez porównanie ich rzeczywistych, efektywnych kosztów, zaś artykuł 7a ustawy o kredycie konsumenckim stanowi wprost, iż do kosztów, o których mowa zalicza się koszty prowizji i opłat. Przepis ten odnosi się do kosztów występujących przy prawidłowym wykonaniu umowy zgodnie z jej pierwotnym kształtem, uiszczanych na rzecz kredytodawcy. W przypadku kosztów wynikających ze zmiany umowy, pojawia się w odniesieniu do kosztów będących rezultatem nienależytego wykonania zobowiązania przez konsumenta. Koszty te nie są związane z zawarciem umowy o kredyt - gdyby bowiem umowa ta była prawidłowo wykonywana, konsument nie byłby zobowiązany do ich poniesienia (to nie zawarcie umowy powoduje ich powstanie, a zdarzenie następcze w postaci naruszenia jej warunków przez kredytobiorcę). Pozwana podniosła również, iż koszt powiadomienia poręczyciela znacznie przewyższa kwotę 20,00 złotych, wskazując na: koszty wysyłki listu poleconego, koszt zużytego tonera, koszt koperty, zużytego papieru, koszty eksploatacyjne drukarki, prąd, koszt pracy pracownika oraz potrzebę obsługi przez dział windykacji.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił powództwo, zasądził od powoda (...) z siedzibą w P. na rzecz pozwanej (...) Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej z siedzibą w P. kwotę 377 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, przejął na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 zł tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony; zarządził publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt Skarbu Państwa. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia:

W ewidencji przedsiębiorców prowadzonej przez Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) figuruje spółka (...) Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa z siedzibą w P., utworzona 10 marca 2000 roku. (...) SKOK prowadzi działalność usługową w zakresie pośrednictwa finansowego.

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej, (...) SKOK w obrocie z konsumentami posługuje się wzorcem umowy o nazwie „TABELA PROWIZJI I OPŁAT” który zawiera zakwestionowane postanowienie o następującej treści: „Opłata za powiadomienie poręczyciela: 20,00 zł.”.

Powyższy stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie niekwestionowanych wzajemnie twierdzeń stron oraz dokumentów zgromadzonych w toku postępowania sądowego. Sąd ten oddalił wnioski pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka D. O. i przesłuchania strony K. P. na okoliczność ustalenia rzeczywistych kosztów ponoszonych przez pozwaną związanych z powiadomieniem poręczyciela.

W ocenie Sądu pierwszej instancji roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ten wskazał, iż warunkiem abstrakcyjnej kontroli wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami - w oparciu o art. 479³⁶ i art. 479³⁸ k.p.c. - jest istnienie wzorca umowy, przez który należy rozumieć wszelkie klauzule umowne przygotowane z góry na użytek przyszłych umów jednostronnie przez podmiot, który zamierza zawrzeć wiele umów na identycznych warunkach kontraktowych. Z art. 385 k.c. wynika, że chodzi w nim o ogólne warunki umów, wzory umów lub regulaminy. Za wzorzec można uznać również taką klauzulę, która kreuje treść umowy w

zakresie jej konkretnego, szczegółowego postanowienia. W tym sensie za wzorce umowne uznaje się w literaturze także formularze, tabele, cenniki czy taryfy określające stawki opłat.

W ocenie Sądu Okręgowego regulamin o nazwie „TABELA PROWIZJI I OPŁAT” stanowi wzorzec umowny, który podlega przepisom prawa cywilnego odnoszących się do regulacji wzorców umownych, zatem może być oceniany według kryteriów wymienionych w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. i art. 385⁽²⁾ k.c., tj. kontroli abstrakcyjnej danego postanowienia wzorca umowy również w odniesieniu do innych postanowień oraz rodzaju świadczenia na rzecz konsumenta (tak: SN w wyroku z dnia 9 października 2003 r., V CK 277/02, OSNC 2004, nr 11, poz. 184) oraz wskazówki co do uwzględnienia umów pozostających w związku z ocenianym wzorcem. Abstrakcyjność dokonywanej oceny w płaszczyźnie przesłanek art. 385⁽¹⁾ k.c. odrywa się od konkretnego przypadku, stanu faktycznego, co jednak nie oznacza pominięcia całego kontekstu praw i obowiązków stron wynikających z postanowień zawartych we wzorcu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z wzorcem kwalifikowanym, który ma swoje oparcie w przepisach prawa bankowego zgodnie z art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 roku o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U. z 1996 r., Nr 1, poz. 2 ze zm.). Art. 110 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.) przewiduje, że banki upoważnione są do pobierania przewidzianych w umowie prowizji i opłat z tytułu wykonywanych czynności bankowych oraz opłat za wykonywanie innych czynności. Zakwestionowana w pozwie opłata zawiera się w kategorii opłat za wykonywanie innych czynności. Jednakże – zdaniem Sądu pierwszej instancji - sporny zapis wymyka się kontroli na gruncie normy art. 385⁽¹⁾ k.c., bowiem obowiązek dokonywania oceny danego postanowienia istnieje w kontekście treści całego wzorca oraz wzorców ewentualnie z nim powiązanych. „Tabela Prowizji i Opłat” sama w sobie stanowi wzorzec, ale jej ocena bez podania praw i obowiązków stron jest wyrwana z kontekstu. W ocenie Sądu Okręgowego kwestionowane postanowienie, poprzez brak odniesienia do praw i obowiązków stron umowy zawartej na podstawie wzorca obejmującego element składowy w postaci Tabeli Prowizji i Opłat, uniemożliwia określenie jakie są główne świadczenia stron umowy zawieranej na podstawie wzorca obejmującego element składowy w postaci Tabeli, czy doszło do naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia praw konsumenta. Brak dowodu w tym zakresie powoduje, iż Sąd nie jest władny uznać postanowienia Tabeli za niedozwolone, bowiem nie ma wiedzy, jaką procedurę pozwany przewidział przy podejmowaniu czynności, które podlegają wskazanej w Tabeli opłacie. W literaturze przyjmuje się, że tego typu opłata pełni funkcje kompensacyjną - wyrównującą koszty poniesione w związku z podjęciem danej czynności (M. Bączyk [w:] E. Fojcik-Mastalska (red.), Prawo bankowe. Komentarz, Warszawa 2002). Ze stanowiska pozwanego wynika, że koszty są spowodowane podejmowaniem rzeczywistych czynności windykacyjnych przez pozwanego, m.in. koszt połączeń telefonicznych, prąd, koszt pracy pracownika, w tym potrzebę obsługi przez dział windykacji.

Odwołując się do treści art. 232 k.p.c., stanowiącego, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody, Sąd Okręgowy uznał, iż powód obowiązkowi temu nie sprostał.

W ocenie Sądu pierwszej instancji należało mieć na uwadze okoliczność, że w razie gdyby pozwany nie pobierał opłaty tego rodzaju, koszty prowadzonych przez niego działań windykacyjnych zostałyby przerzucone na pozostałych klientów banku i przyczyniłyby się do zwiększenia ich obciążeń, zmniejszając korzyści płynące z korzystania z rachunku kart kredytowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 marca 2004 roku, sygn. akt VI ACa 772/03, LEX Omega Nr 146624). Sąd ten powołał się także na uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 roku (sygn. akt VI ACa 771/10, LEX Omega Nr 824347), w którym stwierdzono, iż „Jeżeli konsument byłby, na podstawie ogólnych przepisów, w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter abuzywny. Natomiast w sytuacji, gdy nie jest możliwe stwierdzenie, w jaki sposób zakres praw i obowiązków stron w określonym obszarze normowany jest przez przepisy prawa, które znalazłyby zastosowanie w braku ocenianego postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy, ocena uczciwego charakteru postanowienia wymaga odwołania się do opartego na dobrych obyczajach w gospodarce rynkowej wzorca

zachowań przedsiębiorców, zrekonstruowanego z założeniem, że to konsument ma być głównym beneficjentem rywalizacji między przedsiębiorcami."

Uznając, że nie jest możliwe stwierdzenie zakresu praw i obowiązków stron w obszarze umownym, którego elementem jest „Tabela Prowizji i Opłat” oraz przyjmując – wobec niezakwestionowania przez powoda – że stanowi ona ekwiwalent poniesionych przez pozwanego uzasadnionych kosztów powstałych wskutek niedochowania przez konsumenta warunków umowy z pozwanym, Sąd Okręgowy oddalił powództwo na podstawie art. 385⁽¹⁾ k.c.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w związku z art. 98 § 3 k.p.c., uznając powoda za przegrywającego sprawę. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zaliczono koszty wynagrodzenia adwokata należne stosownie do § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) w kwocie 360 zł oraz opłatę skarbową 17 zł.

Opłatę stałą od pozwu Sąd Okręgowy przejął na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398). O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzono zgodnie z art. 479⁴⁴ k.p.c.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w całości zaskarżył apelacją powód (...) w P., zarzucając naruszenie art. 385⁽¹⁾ oraz 385⁽³⁾ k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w niniejszej sprawie polegające na przyjęciu, że zakwestionowana klauzula umowna nie jest abuzywna, podczas gdy w przekonaniu powoda musi być uznana za abuzywną.

W ocenie powoda zakwestionowana klauzula przenosi na konsumenta koszty prowadzenia przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej. Pozwany zastrzegł sobie bowiem swego rodzaju wynagrodzenie za dokonanie czynności - samo wysłanie listu do klienta. Jednocześnie wzorce stosowane przez pozwanego nie przewidują nigdzie analogicznych opłat na rzecz konsumenta płaconych przez pozwanego przedsiębiorcę, w przypadku gdyby to klient musiał wysłać wezwanie czy uzasadnioną reklamację do pozwanego przedsiębiorcy.

Ponadto pozwany niejako podwójnie karze swoich klientów, gdyż oprócz bardzo wysokich odsetek karnych za opóźnienie pobiera dodatkowo wysokie opłaty za samo wysłanie listu.

Apelujący podniósł ponadto, iż podobne klauzule są już od długiego czasu wpisane do rejestru klauzul abuzywnych prowadzonego przez Prezesa UOKiK i pomimo tego pozwany przedsiębiorca nadal je stosuje, rażąco naruszając przy tym prawo. Skarżący przytoczył tytułem przykładu treść wpisanych do rejestru postanowień uznanych za niedozwolone: "W przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z niniejszej umowy Kredytobiorca poniesie koszty związane z monitorowaniem Kredytobiorcy: 1) telefoniczne upomnienie Kredytobiorcy związane z nieterminową spłatą kredytu -13 PLN; 2) korespondencja kierowana do Kredytobiorcy związana z nieterminową spłatą kredytu (zawiadomienie, upomnienie, prośba o dopłatę, wystawienie Bankowego Tytułu Egzekucyjnego), za każde pismo. Opłata za korespondencję kierowaną do poręczycieli Bank obciąża dodatkowo Kredytobiorców według tych samych stawek -15 PLN; 3. wyjazd interwencyjny do Kredytobiorcy - 50 PLN" (Numer wpisu: (...), data wpisu: 2009-12-21, (...) Bank S.A. we W.). „ W przypadku zalegania z co najmniej dwoma ratami pożyczkodawca może również wystosować (nie częściej niż raz w tygodniu) upomnienie. Każdorazowe wystawienie upomnienia podlega opłacie w wysokości 50,00 zł" (Numer wpisu: (...), data wpisu: 2006-08-25, (...) Sp. z o.o. w G.). „ Opłaty dodatkowe, które ponosi Zleceniodawca: - (...) - za przyznanie okresu karencji w spłacie rat na 1 miesiąc - 50 PLN - za przyznanie okresu karencji w spłacie rat na 2 miesiące - 100 PLN - za wysłanie upomnienia za zwłokę w zapłacie raty - 20 PLN - za wysłanie wezwania do zapłaty raty - 30 PLN - za wysłanie przedsądowego wezwania do zapłaty - 50 PLN - za wizytę windykatorów w związku z brakiem spłaty 2 rat - 100 PLN -(...)- za telegram informujący o zadłużeniu przeterminowanym - 30 PLN - za monit telefoniczny - 20 PLN - (...)" (Numer wpisu: (...)) Data wpisu: 2007-01-03AC, (...) Sp. z o.o. z siedziba w K.).

Wskazując na powyższe apelujący wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwana (...) Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa w P. wnosila o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, uwzględniając zasady logicznego powiązania wniosków w sposób stanowiący spójną całość. Sąd Apelacyjny podziela tę ocenę w całej rozciągłości i przyjmuje za własną. Natomiast argumentacja prawna Sądu Okręgowego wymagała pewnego uzupełnienia.

W stanie prawnym obowiązującym w dacie wydawania wyroków przez Sądy obu instancji działalność spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych regulowała ustawa z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U. z 1996 r., Nr 1, poz. 2 ze zm.). W myśl art. 2 tej ustawy kasa jest spółdzielnią, do której w zakresie nie uregulowanym odmiennie ustawą stosuje się przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 i Nr 133, poz. 654). Zgodnie z art. 3 ust. 1 celem kas jest gromadzenie środków pieniężnych wyłącznie swoich członków, udzielanie im pożyczek i kredytów, przeprowadzanie na ich zlecenie rozliczeń finansowych oraz pośredniczenie przy zawieraniu umów ubezpieczenia na zasadach określonych w ustawie z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej. Kasy prowadzą działalność niezarobkową, a ich członkami mogą być osoby fizyczne połączone więzią o charakterze zawodowym lub organizacyjnym, a w szczególności: 1) pracownicy zatrudnieni w jednym lub kilku zakładach pracy, 2) osoby należące do tej samej organizacji społecznej lub zawodowej (art. 6 ustawy). Zgodnie z art. 7 te same osoby, o których mowa w art. 6, których więź o charakterze zawodowym lub organizacyjnym ustała, mogą zachować członkostwo w kasie, jeżeli statut tak stanowi, natomiast w myśl art. 8 członek kasy jest obowiązany wpłacić wkład członkowski.

Art. 18 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych przewidywał, iż zasady wypłacania przez kasę członkom odsetek od wkładów członkowskich i oszczędności, a także okoliczności uzasadniające zmianę oprocentowania oszczędności i wkładów członkowskich oraz zasady oprocentowania pożyczek i kredytów określa statut kasy. Statut ten określa także zasady ustalania pożyczek oraz ich spłaty (art. 29 ust.1 tej ustawy).

Z powyższych uregulowań wynika, iż osobowy charakter spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych uwypukla szczególna cecha polegająca na ustawowym ograniczeniu podmiotowego zakresu działalności kas wyłącznie do jej członków, a stosunki majątkowe pomiędzy członkami a kasą podporządkowane są łączącemu ich stosunkowi członkostwa. Najpierw bowiem musi zaistnieć stosunek członkostwa w kasie, a dopiero potem mogą powstać stosunki majątkowe wynikające z zawarcia umowy pożyczki, kredytu, przeprowadzania finansowych (bankowych) rozliczeń pieniężnych czy też wynikające z pośrednictwa ubezpieczeniowego.

Zwrócić należy uwagę, iż stosunki pomiędzy spółdzielczą kasą oszczędnościowo-kredytową a jej członkami reguluje statut tej kasy uchwalany przez jej członków, a zatem członkowie SKOK mają (przynajmniej teoretycznie) wpływ na sposób funkcjonowania kasy (np. poprzez realizację swoich uprawnień na Walnym Zgromadzeniu) i skład jej organów. Okoliczności powyższe nieco modyfikują sytuację członka SKOK jako konsumenta usług świadczonych przez tę kasę, ale z pewnością nie mogą go pozbawiać statusu konsumenta, o ile tylko są spełnione warunki przewidziane w art. 221 k.c. (por. Witold Srokosz: Instytucje parabankowe w Polsce. LEX 2011, 136111). Mogą ich więc dotyczyć prokonsumenckie regulacje prawne, co będzie mieć zresztą miejsce w większości przypadków, skoro na gruncie przepisów tej ustawy członkami kas mogą być wyłącznie osoby fizyczne. Chodzi o wszelkie te przepisy kodeksu

cywilnego, które chronią konsumentów, w tym przede wszystkim postanowienia dotyczące wzorców umownych i niedozwolonych klauzul umownych. Nie jest bowiem z góry wyłączone, że takie niedozwolone postanowienia mogą znajdować się w umowach zawieranych z członkami w związku z zakresem działalności prowadzonej przez kasy – w tym w szczególności w umowach pożyczek i kredytów udzielanych członkom SKOK. Natomiast przedstawione wyżej okoliczności dotyczące relacji korporacyjnych pomiędzy kasą a jej członkami nie oznaczają, iż członkowie mieli rzeczywisty wpływ na opracowaną przez kasę i przedstawioną im do podpisania treść umowy kredytowej czy pożyczki, której załącznikiem jest „Tabela opłat i prowizji”, zawierająca zakwestionowaną klauzulę. Nie można zatem ustalić, czy postanowienie, którego spór w niniejszej sprawie dotyczy, mogło podlegać jakimkolwiek uzgodnieniom z jego członkami – konsumentami i czy jego umieszczenie w zawieranych umowach pożyczki i kredytu było wynikiem rzetelnych i wyrównanych negocjacji prowadzonych z konsumentem.

W myśl art. 29 ust. 1 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych zasady udzielania pożyczek oraz ich spłaty określa statut kasy, natomiast stosownie do ust. 2 tego artykułu do umów kredytowych zawieranych przez kasy stosuje się odpowiednio przepisy prawa bankowego, zaś zgodnie z ustępem 3 tego artykułu do umów o kredyt konsumencki zawieranych przez kasy stosuje się przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 126, poz. 715). Ponadto statut kasy – w myśl art. 18 ustawy – określa zasady oprocentowania pożyczek i kredytów. Oznacza to, że aby pozostawać w zgodzie z postanowieniami ustawy o kredycie konsumenckim, w umowie pożyczki należy powtarzać stosowną, dotyczącą oprocentowania, treść statutu. Biorąc pod uwagę konieczność stosowania do umów kredytowych przepisów prawa bankowego, zaś do umów kredytu konsumenckiego – przepisów ustawy o kredycie konsumenckim.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy zdaniem Sądu drugiej instancji nie można uznać za słuszny zarzut powoda o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 3851 oraz 3853 k.c. W sytuacji zaistniałej w sprawie niniejszej słusznie Sąd pierwszej instancji przyjął, iż dołączona do pozwu „Tabela Prowizji i Opłat” stosowana przez stronę pozwaną nie może być oceniana w aspekcie przesłanek określonych we wskazanych wyżej przepisach z uwagi na nieprzedstawienie przez powoda wzorca umowy zawierającego postanowienia określające prawa i obowiązki stron. Niewątpliwie bowiem wskazana wyżej „Tabela Prowizji i Opłat” nie stanowi samodzielnego wzorca umownego, ale jego element składowy. Zgodnie z przepisem art. 384 § 1 k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Z brzmienia tego przepisu można zatem wnioskować, iż wzorzec umowy jest szczególną czynnością konwencjonalną (lub kwalifikowanym oświadczeniem woli) proponenta, która na mocy obowiązujących przepisów kształtuje treść stosunku prawnego wynikającego z umowy (por. Andrzej Kidyba (red.), Zdzisław Gawlik, Andrzej Janiak, Grzegorz Koziół, Adam Olejniczak, Agnieszka Pyrzyńska, Tomasz Sokołowski: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX 2010). Trudno jest jednak uznać, aby tabela opłat i prowizji za dokonanie określonych czynności wyczerpywała wszystkie postanowienia, jakie muszą być zawarte w umowie (essentialia negotii) a tym samym powinny być zawarte we wzorcu, na podstawie którego umowa miałaby być zawarta. Biorąc pod uwagę, że w myśl art. 29 ust. 1, 2 i 3 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (jak i z art. 36 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych - Dz.U. Nr 2012, poz. 855 – która obowiązuje od 27 października 2012 r.) zasady udzielania pożyczek oraz ich spłaty określa statut kasy, zaś do umów kredytowych zawieranych przez kasy stosuje się odpowiednio przepisy prawa bankowego, a do umów o kredyt konsumencki zawieranych przez kasy stosuje się przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 126, poz. 715) i ponadto statut kasy określa zasady oprocentowania pożyczek i kredytów – w ocenie Sądu Apelacyjnego oznacza to, że aby pozostawać w zgodzie chociażby z postanowieniami ustawy o kredycie konsumenckim, w umowie pożyczki należy powtarzać stosowną treść statutu. W związku z koniecznością stosowania do umów kredytowych przepisów prawa bankowego, zaś do umów kredytu konsumenckiego – przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, w umowie winny znaleźć się także odpowiednie uregulowania wynikające z przepisów tych ustaw, co powinno znajdować odzwierciedlenie w stosowanych przez pozwaną wzorcach tych umów.

Tymczasem w uzasadnieniu apelacji została jedynie powtórzona argumentacja z pozwu, natomiast powód w żaden sposób nie próbował podważyć wniosków Sądu Okręgowego co do braku podstaw do dokonania kontroli wskazanego

w pozwie postanowienia z uwagi na nieprzedłożenie przez niego całości wzorca umowy obrazującego zakres praw i obowiązków stron, jak i nie kwestionował wniosków odnoszących się do kompensacyjnego w całości charakteru zakwestionowanej opłaty za powiadomienie poręczyciela. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż brak znajomości całej treści wzorca umownego, którego „Tabela opłat i prowizji” jest jedynie elementem składowym, uniemożliwił dokonanie prawidłowej oceny zakwestionowanego postanowienia z punktu widzenia jego zgodności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Ponadto stwierdzić należy, iż zastrzeżenie przez (...) w „Tabeli opłat i prowizji” zakwestionowanej opłaty za powiadomienie poręczyciela, znajdowało uzasadnienie w postanowieniach ustawy prawo bankowe jak i ustawy o kredycie konsumenckim zarówno z dnia 20 lipca 2001 r. (Dz.U. Nr 100, poz. 1081 , która obowiązywała do dnia 18 XII 2011 r.) jak i z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U. 2011.126.715) oraz, że jej wysokość została przez stronę pozwaną w sposób przekonujący uzasadniona, czego powód nie zakwestionował.

Z art. 110 ustawy prawo bankowe (Dz.U. 2002, Nr 72, poz.665) wynika, że bank może pobierać przewidziane w umowie prowizje i opłaty z tytułu wykonywanych czynności bankowych oraz opłaty za wykonywanie innych czynności. W pojęciu „inne czynności” mieszczą się czynności windykacyjne, w tym polegające na wezwaniu dłużnika do zapłaty. Jak wyjaśniają to bowiem przedstawiciele doktryny „Pobieranie opłat za wykonywanie czynności innych niż bankowe w rozumieniu art. 5 pr. bank. (...) oznacza, że chodzi tu nie tyle o czynności prawne, co faktyczne, pomocnicze lub uboczne wobec podstawowej działalności bankowej, mające charakter typowo "obsługowy". (...) Wykonywanie takich czynności (usług) pociąga za sobą koszty, które pokrywane są pobieranymi przez bank opłatami".). To samo dotyczy innych stosunków pozaumownych, jak np. przygotowywanie, sporządzanie i przekazywanie informacji stanowiących tajemnicę bankową uprawnionym podmiotom, a także wszystkich czynności niezakwalifikowanych przez art. 5 pr.bank. do kategorii czynności bankowych (zdaniem M. Bączyka (w:) E. Fojcik-Mastalska (red.), Prawo..., s. 476, w tym zakresie banki mogą żądać jedynie zwrotu kosztów). Katalog "innych czynności" pozostaje otwarty.” (Prawo bankowe. Komentarz. D. Rogoń, do art.110). Wbrew zatem stanowisku powoda zakwestionowana opłata za powiadomienie poręczyciela nie jest rodzajem wynagrodzenia za dokonanie czynności w postaci wysłania listu do klienta, tylko kompensacją poniesionych przez wierzyciela kosztów z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika. Wysokość powyższych kosztów strona pozwana w sposób przekonujący uzasadniła, nie sposób uznać je przy tym za nadmierne, gdyż wbrew stanowisku powoda nie ograniczają się one jedynie do opłaty pocztowej za wysłanie listu. Apelacja nie przedstawia żadnego zarzutu, który by takie stanowisko SOKiK skutecznie podważał.

Prawo do pobierania opłat za wystosowanie do poręczyciela powiadomienia, jak i dodatkowo obowiązek umieszczenia informacji na temat wysokości tych opłat, wynika również z przepisów ustaw o kredycie konsumenckim – art. 4 ust 2 pkt 13 ustawy z 20 lipca 2001 r. i art. 30 ust 1 pkt 11 ustawy z 12 maja 2011 r. U podstaw tych regulacji leżało i leży założenie, iż wszelkie koszty jakie mogą wystąpić po stronie kredytobiorcy w związku z zawartą umową, muszą mieć charakter transparentny. Pierwszy z tych przepisów stanowił wprost, że umowa kredytu powinna zawierać informację o innych kosztach ponoszonych przez konsumenta w związku z niewykonaniem przez niego zobowiązań wynikających z umowy, w tym o kosztach upomnień lub wezwań do zapłaty, kosztach sądowych i postępowania egzekucyjnego. W obecnie zaś obowiązującej ustawie o kredycie konsumenckim, jej art. 30 ust 1 pkt 11 stanowi, że umowa kredytu powinna określać roczną stopę oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu. „Tabela prowizji i opłat” , zawierająca zakwestionowane postanowienie umowne stanowiła realizację obowiązku pozwanego wynikającego z art. 4 ust 2 nieobowiązującej już ustawy o kredycie konsumenckim z 20 lipca 2011 r. i realizuje obecnie obowiązek wynikający z art. 30 ust 1 pkt 11 ustawy nowej. Stąd brak jest w niej jakichkolwiek informacji na temat ewentualnych, analogicznych opłat, jakich zwrotu od banku może żądać konsument. Czy tego typu uprawnienie jest przyznane konsumentowi w umowach zawieranych z pozwanym nie sposób było ustalić wobec braku – poza powyższą Tabelą – jakichkolwiek innych postanowień wzorca umowy, określających prawa i obowiązki stron umowy kredytowej czy też pożyczki, na co zwracał uwagę Sąd pierwszej instancji.

Nie sposób jest także podzielić twierdzeń apelującego o podwójnym karaniu konsumenta przez przedsiębiorcę, poprzez pobieranie bardzo wysokich odsetek karnych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia i wysokiej opłaty za „samo wysłanie listu”. Po pierwsze – opłata za powiadomienie poręczyciela nie sprowadza się tylko do kosztów wysłania tego wezwania, a zakres kosztów związanych z tą czynnością, determinujący jej wysokość, został przez pozwanego przedstawiony w odpowiedzi na pozew i w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził wątpliwości. Po drugie pobierana przez pozwanego opłata nie stanowi kary tylko wyrównanie poniesionych przez wierzyciela kosztów powstałych na skutek niewykonania zobowiązania przez dłużnika.

Skoro zatem pobieranie opłaty wyrównującej pozwanemu koszty, poniesione na skutek niezgodnego z umową zachowania się dłużnika, jest zgodne z ustawą i skoro na pozwanym spoczywa ustawowy obowiązek informowania o jej wysokości konsumenta, to nie sposób uznać jest zakwestionowanego postanowienia wzorca za abuzywne, tym bardziej, iż wysokość opłaty została przez pozwanego uzasadniona w sposób przekonujący.

Na zakończenie podnieść jeszcze należy, iż okoliczność, że podobnej treści klauzule figurują już w rejestrze klauzul niedozwolonych nie oznacza, iż postanowienie zawarte w „Tabeli prowizji i opłat”, stosowanej przez pozwanego uznać należało automatycznie za abuzywne, pomimo, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, zaoferowany przez strony (art. 232 k.p.c.) do takiego wniosku nie prowadził. Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego III SK 29/09 z 13 maja 2010 r. stwierdzić należy, iż abuzywność klauzul widniejących w rejestrze, stwierdzona prawomocnymi wyrokami sądów dotyczyła skonkretyzowanego co do treści postanowienia konkretnego wzorca umowy. „Prawomocnością rozstrzygnięcia uzyskanego w celu ochrony konsumentów, w celu zabezpieczenia ich przed wprowadzeniem do obrotu niedozwolonego postanowienia, objęte jest tylko to co zostało rozstrzygnięte, co prawomocnie, na przewidzianej do tego drodze, zostało wyjaśnione w odniesieniu do wzorca umowy o określonej ściśle treści.”.

Mając na uwadze powyższe z mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku, kosztami postępowania apelacyjnego obciążając stronę powodową jako przegrywającą proces, zgodnie z regułą wynikająca z art. 98 § 1 k.p.c.